

TEATR im. STEFANA JARACZA  
OLSZTYN—ELBLĄG

Dyrektor i Kierownik artystyczny  
ALEKSANDER SEWRUK

Program dwudziesty pierwszy

*Janusz Krasiński*

# CZAPA

*Żart sceniczny*

*„I zbrodnie rodzą się we krwi  
jak człowiek”*

*S. J. Lee*

PREMIERA  
21 MAJA 1967  
OLSZTYN

JANUSZ KRASIŃSKI

# „CZAPKA”



*Janusz Krasiński*

## O MOJEJ SZTUCE

Sprawa Kuźmy chodziła za mną wiele lat. Znałem ją bardziej z opowieści niż własnej obserwacji, chociaż samego Kuźmę miałem zaszczyt poznać osobiście. Był to morderca niewątpliwie najwyższej klasy. Z wyglądu zbój patologiczny — przy bliższym poznaniu nie pozbawiony jednak pewnego uroku. Jego cichy łagodny głos, ciekawość świata i żywe zainteresowanie najbliższym otoczeniem nadawały mu cech domorosłego intelektualisty. Nie wiem, ile w tym prawdy, ale podobno był kiedyś początkującym klerykiem. Jego współnik i przy-

### AKTORZY:

Kuźma — *Kazimierz Błaszczński*  
Oleś — *Andrzej Wiśniewski*  
Strażnik — *Władysław Badowski*

### Reżyseria:

*Zbigniew Kopalko*

### Scenografia:

*Aleksander Kazmierczak*

### Przedstawienie prowadzi:

*Nika Zawadzka*

### Kontrola tekstu:

*Zofia Piotrowska*  
*Barbara Sosna*



jacieli nie dorastał mu do pięt. Ponury i tępy drab, bez cienia wyobraźni nie przypomina niczym Olesia, którego jest pozornie prototypem. Ta postać z rzeczywistości naprawdę nie ma już nic wspólnego z drugim bohaterem sztuki. Mogę więc śmiało powiedzieć, że o ile Kuźmy wymyślać nie potrzebowałem, to Oles jest całkowicie tworem autorskiej wyobraźni. Nie jest nią natomiast sytuacja wyjściowa, to znaczy sposób, w jaki dwaj mordercy przedłużali sobie życie. Ujawnianie popełnionych zbrodni celem odwleczenia dnia egzekucji to autentyczny pomysł Kuźmy i autor nie przypisuje sobie w tej materii żadnych zasług. Jeśli więc idzie o wkład do sztuki samego autora, to ograniczył się on jedynie do trzech działań: primo: wymyślić starego strażnika, Olesia, Ciarę i tych nieszczęślików, których zbójce pomordowali

secundo: stworzyć poszczególne sytuacje, czyli sceny

tertio: napisać dialogi oraz zakończenie, po którym z czystym sumieniem możnaby już opuścić kurtynę.

Ten swój skromny wkład w powstanie sztuki autor zdecydował się wnieść na zamówienie Polskiego Radia, które właśnie ogłosiło konkurs na słuchowisko stereofoniczne celem wysłania go na Prix Italia, w roku 1965. Ponieważ specyfika słuchowiska stereofonicznego wymaga, aby dźwięki dobywały się z różnych stron odbiorczej aparatury — autor wprowadził do sztuki stukanie raz z lewej, raz z prawej strony, hałasującą na stole miskę z ukrytym duchem oraz przejeżdżające co jakiś czas pociągi. Określenie „powieszalnia” również zostało wymyślone przez autora celem rozśmieszenia publiczności. Na zakończenie pragnę jeszcze powiedzieć w tajemnicy, że największą

trudność sprawiło mi znalezienie odpowiedniego tytułu, z którego i tak nie jestem w pełni zadowolony. //

Janusz Krasiński urodził się w roku 1928 w Warszawie. Podczas okupacji był członkiem Szarych Szeregów. Po powstaniu warszawskim został wywieziony do Oświęcimia, a następnie do Dachau. Debiutował w „Przeglądzie Kulturalnym” opowiadaniem „Potworek”. Jest autorem następujących książek: „Haracz szarego dnia” (1959), „Przerwany rejs białej marianny” (1961), „Jakie wielkie słońce” (1962), „Trzeci horyzont” (1964), „Wózek” (1966). Jego reportaże nagrodzone zostały przez KC ZMS, „Sztandar Młodych” i wydawnictwo „Iskry”. Film telewizyjny pt. „Wózek”, oparty na jego powieści, uzyskał wyróżnienie na festiwalu telewizyjnym w Monte Carlo. Ponadto Janusz Krasiński jest autorem około dziesięciu słuchowisk radiowych i widowiska telewizyjnego pt. „Kwatery” (Nagroda Polskiego Radia na konkursie dwudziestolecia PRL). Najbliższą jego książką będzie zbiór opowiadań pt. „Skarga”.

Janusz Krasiński jest członkiem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich i kierownikiem działu prozy w tygodniku „Kultura”.

Cena programu — 1 zł

„EGZEMPLARZ BEZPŁATNY”

Redakcja programu:

*Bohdan Dzitko*

OZG Lz 815 500) 18.05 K-6/476